

GAZETA ŁÓDZKA

Prenumerata w Łodzi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop., miesięcznie 50 kop.

Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięcznie.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie 7 rb. 20 kop., półrocznie rb. 3 kop. 60 kwartalnie rb. 1 kop. 80, miesięcznie 60 kop. Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 k... wiersz lub jego miejsce, w... 60 kop., reklamy po eksście 15 kop., ac... 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejskowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmnie 10 wyrazów.

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów. :: Egzemplarz pojedynczy 3 kop. :: Ogłoszenia „Gazeta” drukuje tylko w języku polskim

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca. Nr. skrzynki pocztowej 570
Interesantów w sprawach redakcyjnych przyjmuje się od 2 do 4—Widzewska 106a.

Kalisz, Księgarnia M. Hofmańskiego. :: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. :: Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego. :: Pabjanice, Biuro Dzienników, A. Wadzyńskiego, ul. Zamkowa 23. :: Aleksandrów, Skład apteczny J. Auerbacha.

Teatr Polski. Dziś o g. 8 1/4 w. „Sąd” Jutro o g. 3 1/4 pp. „Pies gończy” Jutro o g. 8 1/4 w. „SĄD” (ceny zwyczajne)

„Teatr Popularny” Dziś wiecz. „Tajemnicza postać” Jutro wiecz. „LYGJA” przy ul. Konstantynowskiej № 16.

WIELKI KONCERT (Recital) słynnego pianisty Józefa Turczyńskiego
Dzielnia 18. Sala Koncertowa Dzielnia 18. W poniedziałek d. 13 Stycznia 1913 r. o godz. 8 i pół wiecz. odbędzie się
SZCZEGÓŁY w AFISZACH.
Bilety nabywać można w składzie instrumentów muzycznych „Friedberg i Koc” Piotrkowska 90. Tel. 17-68.

Teatr „SCALA” Sobota 11 Niedziela 12 stycznia 1913.—2 przed. o g. 3 1/2 pp. i o 8 1/2 wiecz. z peł. progr.
Bracia Helder | JAN KOLISZER | The Royal Boy's
Telefon 15-04. Ul. Cegielniana № 18. Ceny popularne od 20 kop. do 1 rb. 50 kop.
cudowne dziecko (WOLTYŻ na RĘKACH). polski humorysta, ulubieniec lwowskiej i krakowskiej publiczności. Najlepsi amerykańscy „Expert-Tancerze”.
Nowa interesująca serja obrazów kinem., 10 №№ atrakcji.

Teatr „SCALA” WIELKI BAL MASKOWY
CEGIELNIANA 18.
W sobotę 11-go stycznia
Początek o godz. 12 w nocy. Wstęp łącznie z przedstawienie w kabarecie w „Chat-Noir” dla panów i rb. 50 kop., dla pań (obowiązkowo w maskach) 1 rb.

„BAR pod WIECZĄ” KONCERT dobrze zgranego trio od godz. 7 wiecz.
Dzielnia Nr. 1. BUFET obficie zaopatrzone w doborowy wybór przekąsek. PIWO browaru „Waldschleschen”, i piłzeńskie. W niedzielę i święta koncert od 12 w poł. do 3-ej i wieczorem.
MUZYKA ARTYSTYCZNA CODZIENNIE

STOŁECZNY CYRK L. P. TRUZZI Trzeci dzień wielkiego międzynarodowego turnieju walki francuskiej o nagrody pieniężne, pas honorowy m. Łodzi, złote i srebrne medale. Udział przyjm. wszyscy znani atleci światowi.
(Na rynku Targowym, Telefon 21-68) Dziś wielkie galowe przedst. w 3 cz. z udz. całej trupy
Dziś walczą:
Sabaster contra Westergaus (szamp. świata) Jaswinien contra Nole de Rewe (sza m. świata)
Mosing (Ryga) contra Tomsson (i egr) (Ameryka) (Belgia)

Otwarty został HOTEL-PALAST w Łodzi
róg Dzielnej i Widzewskiej
3 minuty od głównej stacji kolejowej.
150 wykwinnie urządz. apartamentów od 1 rb. na dobę.
Ostatni wyraz komfortu i higieny!
Windy elektr. ogrzewanie centralne, sygnalizacja amerykańska, umywalnie pokojowe z wodą bieżącą, telefony, wanny, podwójne drzwi etc.
Przy hotelu wydział pocztowy, czytelnia, sala muzyczna, restauracja, fryzjer i przystanek tramwajowy.

BAR „ROYAL” Łódź, róg Główniej i Widzewskiej
Telefon 2-94.
Wykwintne urządzenie. Pierwszorzędna kuchnia.
Tow. Akc. S-ów K. ANSTADTA.
PIWA: Oryginalne Pilsner i Pschorr. Własc. Otto Rottmann

Dr. REJT powrócił, Średnia 5 Specjalista chorób: skórne, włosów, weneryczne, mocznopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarzanem Erlich-Hata „606” i 914 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 9-1 i od 4-8, w niedziele od 9-3 po połudn. Dla pań osobna poczekalnia. 159-5-5

Rasowy szkocki kuc z uprzężą i bryczką do sprzedania zaraz.
Wiadomość: Widzewska 106a. Drukarnia. **Cena 180 rubli**

PALAIS DE GLACE

Warszawa, Nowy-Swiat 19, telef. 225-22.
Sala ogrzana do 15° R.

Wspaniała Halla ślizgawkowa na sztucznym lodzie.
Restauracja i kawiarnia
Wieczorem atrakcje i féeries na lodzie.

lekarzy specjalis-
tów dla przycho-
dzących chorych.
Lecznica Widzewska
Główna 51, róg Widzewskiej.

Choroby dzieci Dr. Kerschner od 10 1/2—11 1/2 rano
Chirurgja Dr. Kaufman od 11—12 1/2 rano
Choroby wewnętrzne Dr. Fried od 11 1/2—12 1/2 rano
Choroby kobiece i akuszerja Dr. Szyldkret od 1—2 pp.
Choroby weneryczne i skórne Dr. Langbard od 1 1/2—3 pp.
Choroby dzieci Dr. Fried od 3 1/2—4 1/2 pp.
Choroby oczu Dr. Goldstein-Polack od 6—7 1/2 pp. codziennie
a w poniedziałki, stopy i piątki od 11—12 rano
Choroby wewnętrzne Dr. Kerschner od 6 1/2—7 1/2 pp.
Analizy krwi, wydzielin i moczu. — Badanie mamek.
— Badanie mamek.

Porada 50 kop. 131-9-1

Interwencja mocarstw na rzecz pokoju.

—0—

Na konferencji ambasadorów mocarstw, odbywającej posiedzenia w Londynie, postanowiono, jak donoszą telegramy londyńskie, interweniować na rzecz pokoju, wszakże nie porozumiano się dotychczas co do formy, w której ma interwencja nastąpić. Równocześnie podjęty mocarstwa w tymże kierunku usiłowania w Konstantynopolu samym, aby wpłynąć bezpośrednio na rząd turecki.

O poniedziałkowym posiedzeniu konferencji ambasadorów donoszą, że konferencja uznała interwencję mocarstw za konieczną.

W kwestji Adrjanopola konferencja ambasadorów okazała się zgodną. Mianowicie konferencja zajmuje stanowisko, że Adrjanopol powinien przyspaść Bułgarii. Natomiast w sprawie wysp morza Egejskiego wyłoniły się faktycznie różnice zapatrywań. Ambasadorowie mocarstw trójporozumienia zajmują stanowisko, że Grecja otrzymać powinna niektóre wyspy na morzu Egejskim, ambasadorowie trójprzymierza są temu przeciwni, jest przecież nadzieja, iż pomiędzy mocarstwami przyjdzie do porozumienia.

Zerwane na razie rokowania pokojowe zamierzają mocarstwa wyzyskać w tym celu, że przedłożą równocześnie rządowi tureckiemu w Londynie jednobrzmiące oświadczenie, w którym oświadczą, iż nie życzą sobie wznowienia działań wojennych. Podobno tekst owych deklaracji już ułożony.

Pewną trudność sprawia, że ani bułgarowie, ani turcy nie chcą odstąpić od swoich żądań, ani też prosić mocarstw o pośrednictwo. Dziś jeszcze mocarstwa nie mogą więc wszczynać akcji pośredniczącej na swoją rękę.

Uporczywie utrzymuje się też pogłoska, że Bułgaria prowadzi bezpośrednio rokowania z Turcją i twierdzi się, że doszły one już do pewnego punktu, który umożliwić powinien dojście porozumienia do skutku. Za temi rokowaniami przema-

wia tajemniczy wyjazd tureckiego ministra wojny na linię Czataldży, gdzie nastąpiło spotkanie z przedstawicielami bułgarskimi.

O rokowaniach podjętych w Konstantynopolu donoszą:

Według zapewnień wiarogodnych pomiędzy ambasadorami mocarstw a tureckim ministrem spraw zagranicznych toczą się rokowania w sprawie znalezienia formuły do zrezygnowania Turków z Adrjanopola. Wyłonił się obecnie nowy projekt, aby Adrjanopol przestał być twierdzą. Wówczas stare miasto pozostałoby w rękach tureckich, a na gruntach fortyfikacyjnych wybudowano by nową dzielnicę, któraby była własnością Bułgarii. Czy projekt ten znajdzie przychylnie przyjęcie, nie wiadomo.

Mniej pomyślną dla bułgarów podaje wiadomość turecki dziennik „Ikdam“, według której angielski minister spraw zagranicznych Grey projektuje utworzenie w Adrjanopolu terytorjum neutralnego, w którym mają rządzić urzędnicy tureccy. Projekt ten mocarstwa rzekomo rozważają.

Ponieważ sytuacja obecna długo trwać nie może, przeto najpóźniej do dnia dzisiejszego mają otrzynąć ambasadorowie wielkich mocarstw w Londynie instrukcje co do formy akcji pośredniczenia pomiędzy Turcją i państwami bałkańskimi.

„Matin“ paryski donosi, że delegaci tureccy zamierzają niebawem odjechać do Paryża lub Berlina, nie czekając na zwołanie następnego posiedzenia.

Według zapewnienia „Matina“ ostatnia depeza, jaką otrzymali delegaci tureccy z Konstantynopola brzmiała: Zerwijcie rokowania.

W stadium obecnym niemało miałyby zapewne znaczenie poddania się Adrjanopola. Atoli o sytuacji załogi tureckiej pozytywnych wiadomości nie ma.

Do Sofji nadeszła wiadomość, że dowódca Adrjanopola oświadczył oblegającym bułgarom, iż gotowy jest do kapitulacji. Wiadomość ta nie znajduje wiary, gdyż komendant twierdzy znany jest jako oficer, który swego czasu oświadczył, że za żadną cenę nie podda Adrjanopola, choćby nawet otrzymał rozkaz od samego sułtana.

Pokojowe zapewnienie zawiera interwiew londyńskiego korespondenta „Matina“ z delegatem serbskim Novakoviczem, iż Serbja gotowa jest usunąć wojska z nad pobrzeża adrjatyckiego i że czyni to z przyjaźni dla wielkich mocarstw, a szczególnie dla Austro-Węgier. Gotową jest również wycofać wojsko z tych wszystkich okręgów od rzeki Driny, które przypadną Albanji. Delegat serbski sądzi, że wobec tego Austro-Węgry zarządzą demobilizację swego wojska.

Wolna trybuna.

—0—

II
Gorączkowy bojkot ostatniej doby—rezultat wyborów, który z własnej winy innym być nie mógł. Wiemy wszyscy. Jako wytwór sztuczny, również wiadomo było, że przemianie wkrótce bez ważniejszych następstw.

Decyzja jaka zapadła w „Towarzystwie

Kredytowem“, jest to drugi policzek—jaki wymierzili ci panowie sami sobie.

Obawa i przewidywanie p. Grendyszyńskiego zbyt uprzedzające. Widzi już pogrom, budytyzm. Broszura p. Gren. d. można przeciwstawić pracę p. Antoniego Magrylskiego, wysłaj przed wyborami, która z całą rozważą rozpatruje sprawę żydowską, rozświetlając ją bezstronnie.

Zasługi stronnictwa postępowego każdy bezstronny ocenia należyście. Wiele wyświełono spraw społecznych z punkta naukowego, wytworzono nowych dążeń, wyrobiono młodych sił postępowych dla pracy społecznej.

Starano się zdemokratyzować społeczeństwo, obudzić i pogłębić w ludzie poczucie godności osobistej, wyrwać go z ciemnoty.

To też wszystka młodzież, (jak również i niżej podpisany) garnęła się pod sztandar „Prawdy“. Lecz w pracy tej lekceważono, a nawet ignorowano zbyt ważne uczucie—uczucie patriotyzmu polskiego; natomiast szczepiono—kosmopolityczną, co tak jaskrawo uwidatniło się w latach 905—6, kiedy głośny przedstawiciel i zastępca redaktora pan W. S. na czele płał na wszystkie godła narodowe.

Żaden z uczciwych żydów, którzy z taką ozełą odnoszą się do swoich godła-symbolów narodowych i religijnych nie płałby na cudze, uszanował, rozumiejąc potęgę tego uczucia.

To tańców, który ich łączy w nierozdzielalną całość, wytwarza siłę, która łamie największe przeszkody.

Wzorumy się na nich! Lekceważenie tych uczuć, było pierwszym krokiem odsunięcia się młodzieży, rozbicie partii postępowej. Następnie, argumentami samego redaktora, krańcowi nacjonalisci rosyjscy zwalczali postów polskich w Dumie.

Pokrewne dusze. Są świętości, które można uznawać, lub nie, lecz płać nie wolno, należy uszanować; bo to się mści okrutnie i zazwyczaj na najmniej winnych, najzanieśliwych działaczy społecznych. Dla czego niema nigdzie wzmianki o tych pracownikach na niwie społecznej, którzy z całym zaparciem się siebie, po krótszym, lub dłuższym czasie, przekształcają całe partje, wytwarzają innych ludzi: trzeźwych, zdolnych do pracy intensywnej, z należytą świadomością narodową i obywatelską samowiedzą.

A wielu jest z pośród nich działaczy, którzy są prawdziwymi filarami społeczeństwa, jak niedawno zgasły ks. Wawrzyniak.

Bojkot—wyzwolenie handlu, przemysłu z rąk żydowskich, nie od dzisiaj zaczął się. Jak z jednej tak i drugiej strony sporu już zrobiono, o czym świadczą stosunkowo dość licznie wytworzone kooperatywy pożyczkowe—budowlane, kółka rolnicze, sklepy spółkowe, przedsiębiorstwa udziałowe.

Przecież Łódź i sąsiedni Zgierz mają tkalnie udziałowe. Więc pierwsze kroki zrobione. Dlaczego żadnej wzmianki o tem słowa zachęty, poparcia?

W pracy tej choć wolno, lecz stałym krokiem idą stronnictwa, jak postępowe tak narodowe. Największe nieszczęście nasze, że jedno drugiemu należnej zasługi przyznać nie chce. A wiele wspólnie połączonymi siłami można by zdziałać. Połączenie tych sił powinno być dążnością naszą. Odwoływanie się do uczuć patriotycznych przodków naszych dużo uczy; lecz przeprowadzenie paraleli doprowadziłoby nas zbyt daleko.

Najwięksi patrjoci przeszłych czasów gdyby z grobu powstał, z dumą i chlubą patrzyliby na patriotyzm, udowodniony czynem, naszych braci z księstwa. Pamiętajmy o tem, iż najświętszym obowiązkiem każdego polaka jest nie tylko utrzymać to, co odziedziczyliśmy po ojcach naszych, lecz i pozyskać to, co oni utracili.

Jeżeli sprzedawcy ziemi naszej, Taczanowski, napiętnowany został przez cały naród, jako zdrajca, od którego ze wstrętem wszyscy się odsunęli, co zaakcentowała i „Gazeta Łódzka“, to na każde przejście z rąk naszych nieruchomości, przedsiębiorstwa, wypuszczenie placówki, którą moglibyśmy zająć—powinniśmy mniej więcej patrzeć z tego punktu.

(d. c. n.)

Teatralja warszawska.

(Korespondencja własna „Gazety Łódzkiej“).

Megaë—Legenda liryczna w 3-ch obrazach, z muzyką Adama Wieniawskiego.

Warszawa w styczniu 1913 r.

Jest to niewątpliwie niezwykłą zastępy dyrektora Metaksjana, że w przeciągu dwu miesięcy wystawił już drugą oryginalną operę polską. Jest nią „Megaë“, którą Wieniawski przezwiał „legendą liryczną“. Treść do libretta słusznie nazwać można legendą, która została zaczerpnięta ze starych podań japońskich.

Oto treść: W dolinie u podnóża gór wulkanicznych Japonji w małym domku żyła 14-letnia dziewczyna, Megaë, ze starą matką. Do domku tego często zaglądali pielgrzymi, śpieszący z daniną do pobliskiej świątyni bożka miłości Kwanona, znajdując w nim gościnne przyjęcie. Ponure podanie japońskie głosi, że stara matka okrutna, chciwa, sprzedając córkę owym pielgrzymom, nie ograbiła na tem swych zysków, lecz bogatszych wędrowców poprostu mordowała, usypiając uprzednio napojem nasennym, aby potem ciał ich ograbiwszy z bogactw, wrzucić do rowu. Ale młodzianka Megaë w atmosferze występku i zbrodni nie zatraciła cech słodkiego, marzycielskiego dziewczęcia. Posłuszna rozkazom potwornej matki-megery, w głębi duszy czuje zniechęcenie do życia i tęsknotę do czegoś nieuchwytnego.

Przy podniesieniu zasłony Megaë przed domkiem marzy smutnie na tle słodkiej muzyki. Wchodzi stara i nie domyślając się nastroju córki, pociesza ją widokiem zdobytych kosztowności, które mają zapewnić im w przyszłości bogactwo i wolność. Słychać w dali śpiew wędrowca. Obie kobiety kryją się w domku, aby z poza „szady“ (zasłony) obserwować pielgrzymą wędrującą na scenę. Jest to ubogi starzec. Naprawdę puka on do drzwi domku, gościnnego tylko dla bogatych. Takim właśnie będzie drugi pielgrzym, którego nadejście zwiastują dźwięki marza. Stare dostrzegłszy już zdaleka w pielgrzymie bogatego samuraja, przybrała ozdobnie córkę, każe jej być uprzejmą dla tak rzadkiego gościa.

Megaë olśniona wspaniałością i pięknoscią rycerza, który właśnie wszedł na scenę, z trudnością gra komedje miłości, pragnie w głębi duszy ocalić go od nieuchybnej zguby. Lecz stara matka i zmusza ją w odpowiedniej chwili do milczenia...

Rycerz nie jest zwykłym człowiekiem; traktuje Megaë łagodnie i łaskawie, mówi tak pięknie o miłości i poświęceniu, że budzi jakieś nieznanne a silne uczucia w dziewczynie, znającej dotychczas tylko objawy „brutalnych pożądań“.

Zwolna, pod wpływem słodkich słów rycerza serce Megaë topnieje, dziewczyna rozmarzona, porwana, zapomina o strasznej rzeczywistości i pada rozkończana w ramiona rycerza...

Lecz nie przeznaczone jest znać biednej gejszy stolicy kochania. Widać zrodniczej przeszłości prześladowają ją.

Wchodzi na scenę dwie kobiety, szukające z płaczem syna, który zaginął, udawają się w drogę do świątyni bożka Kwanona. Megaë dobrze wie, że młodzieniec był jedną z ofiar jej matki. Wyrwały sumienia wybuchają w jej duszy. Podniecona wyobraźnią widzi w głębi bagażnika przeraźliwie wykrzywione twarze, błędne oczy—krwawe widziadła pomordowanych kochanków. Z głębi lasu słyszy nieludzkie śmiechy i wołania.

Oszalała z przerażenia, ciągnie rycerza do domku, zapominając o napoju nasennym i o morderczym kamieniu, którym stara miażdżyła głowę swym „siarom“.

W obraz „Drugim matka wraz z córką, goszczą rycerza w swem mieszkaniu częstując go łakociami i herbata. Stara zdążyła już nieznanne dolać jakiegoś płynu do filiżanki rycerza.

Megaë dostrzegła ten manewr, lecz zrozpaczona nie może nie czynić w obawie, że rycerz dowiedziawszy się prawdy, zabije matkę. Na prośbę sławej, Megaë wraz z rycerzem śpiewają duet „Kwiecień i wicher“, poetyczne umysłowanie szalu miłosnego. W zakończeniu Megaë w miłosnem uwiesieniu oddaje się rycerzowi.

„Ubiega część nocy. Rycerz leży uspiomy głębokim snem pod wpływem narkotyku.

Nad nim biada Megaë, oskarżając siebie o to, że zeswoiła na uspięcie rycerza. Wehodzi stara, pragnąc samardować napięnego. Megaë przeistoczona przez miłość dla rycerza, po raz pierwszy w życiu opiera się woli matki. Wywiązuje się między dwiema kobietami spór zakończony walką. W tem strasznym zmaganiu się matki z córką, zda się bierze udział cała natura. Wyje wichry. Bija pioruny...

W końcu Megaë, zwyciężona, pada na ziemię, a stara biegnie po morderczy kamień. Przez tę chwilę Megaë ostatnim wysiłkiem dowlakta się do postania, odechnęła rycerza na stronę, a sama upadła na jego miejsce. Stara po ciemku dźwiga wielki kamień i w przekonaniu, że zabija rycerza, rzuca go w głowę własnej córki. Wśród huków piorunów i w ogniu błyskawic domek zapada się.

W obrazie trzecim ogłuszona stara widzi u swych stóp na drodze do świątyni strasznie okaleczoną trupą córki. W głębi zaś opromieniony aureolą boskości stoi sam bóg Kwanon, bo to on właśnie wziął na siebie postać rycerza, aby doświadczyć Megaë i wybawił ją z okropnego wpływu matki.

Niebiańskie tancerki otaczają Kwanona, a chóry duchów wielbią czar życia nadziemskiego (Nirwany), dokąd odchodzi zniekana dusza Megaë, odrodzona przez miłość.

Na tak pięknej bajce, utalentowany autor osnuł operę swoją, obfitującą w cudne egzotyczne motywy, które chwilami przypominają nieco muzykę Puccini'ego. Ale są to drobne usterki, gdyż okupuje je wielka indywidualność muzyczna Wieniawskiego, która nosi na sobie wybitne cechy oryginalności, zwłaszcza w instrumentacji.

doskonali jest dialog matki z marzącą na jawie Megaë. Piękną jest pieśń ubogiego przechodnia. Punktem kulminacyjnym aktu pierwszego jest wejście rycerza (przebrany bóg miłości). Duet pomiędzy nim a Megaë oparty jest na cudnych tematach melodyjnych. Śliczną jest miniorowa piosenka Megaë „Myśli me uleciały”. Również bardzo ładny jest duet w akcie drugim rycerza z Megaë, o „Kwiatku i wietrze”. Słowem muzyka udaje się Wieniawskiemu, który tak bajecznie i harmonijnie potrafił dostosować muzykę do libretta, nie wywołując żadnego dysonansu.

Wykonanie pięknej opery „Megaë”, stało na wysokości zadania. Bohaterkę wykonała p. Wieniawska (małżonka kompozytora), która doskonale potrafiła się wcielić w egzotyczną postać bohaterki, a śpiew jej piękny i subtelny nie zagłuszał tym razem cicha instrumentacji.

Rolę starej wykonała z wielką precyzją artystyczną p. Lachowska.

W roli boga miłości czarował p. Dygas, porwijąc słuchaczy swym majestatycznym wyglądem i precyzyjnym tenorem.

W drobnych rolach wystąpiły z powodzeniem p. Zabięto i Ubrychówna, oraz p. Massoczy.

Strona plastyczna opery przedstawiała się imponująco. Mielśmy do studzenia odtworzony las z przeszkloną okolicą górską, wulkany ogniem ziejące. A o zmierzchu mgła spoiła góry tak ładnie, jakbyśmy prawdziwą naturę obserwowali. Przynosi to wszystko zaszczyt dyr. Metakjanowi, którego dusza artystyczna coraz szersze zatacza kręgi. Gorące pochwały należą się doskonałemu reżyserowi p. Lewickiemu oraz wielce indywidualnemu dekoratorowi p. Jasieńskiemu.

Szkoda tylko, że dyrekcja opery nie pomyślała o dublowaniu ról; gdyż p. Wieniawska jak i p. Dygas wkrótce opuszczają Warszawę, wobec czego piękna „Megaë”, skazana zostanie na bardzo krótki jesołszy żywot. A szkoda, opera bowiem ma zapewnione długotrwałe powodzenie.

Zygmunt Kryger.

Z za kordonu.

Muzeum w Rapperswiliu.

Konkurs na stanowisko dyrektora muzeum narodowego w Rapperswiliu przyniósł rezultat dodatni.

Wpłynęło 34 podań i złożań kandydatów. W szczególności podało się z Warszawy, Królestwa, Litwy i Rosji 13, z Krakowa i Galicji 12, z pod berła pruskiego 6, z Szwajcarii 3.

Ze lwowa nie podał się nikt.

Po załatwieniu niektórych kwestji sprawa wyboru przyszłego dyrektora zostanie rozstrzygnięta w drugiej połowie stycznia r. b. w Krakowie na zjeździe komisji rzeczoznawców.

— 0 —

Z Litwy i Rusi.

Szpiegostwa na Litwie.

Leśniczy pruski Wrzoszczyński, posądzony o szpiegostwo polityczne w dalszym ciągu trzymany jest w więzieniu białostockim.

Sędzia śledczy do spraw ważniejszych Soie-puro już opracował akt oskarżenia, który też w tych dniach oświadczył inż. Wrzoszczyńskiemu.

Przed świątami policja aresztowała w Białymstoku niejakiego Arunowa, który narazie zeznał, że jest żydem perskim i przybył do Rosji w sprawach handlowych, co też udowodnił paszportem, wydanym mu w Persji.

Po pewnym czasie zmienił swe zeznanie, twierdząc, że jest poddanym rosyjskim, mieszkał dłuższy czas w Persji i tam też otrzymał paszport sfalszowany w celu udania się w sprawach handlowych do Indji i Chin.

Podczas rewizji znaleziono przy nim mapy komunikacji kolejowej i wodnej w Rosji tudzież korespondencję w językach hebrajskim i perskim i kilka listów z Austrii. Arunow podejrzewany jest o szpiegostwo na rzecz Austrii.

Napad na pociąg.

Dn. 3 stycznia między Homlem a Kościukowiczami rabusie napadli na idący pociąg towarowy i otworzywszy 8 wagonów zrabowali część ładunku.

Podczas wymiany strzałów jeden z napastników został zraniony.

Towar zrabowany znaleziono.

— 0 —

Z Królestwa

Pożar fabryki.

Z Częstochowy donoszą: Noe z czwartku na piątek, około godz. 11 przy ul. Zielonej Nr. 9. w posesji zajętej na fabrykę tektury smołocwej firmy L. Mamlok i Sp. wybuchł groźny pożar.

Płomienie wybuchły nagle z wielką siłą i objęły cały obszerny budynek t. zw. „gotowalnia”.

Stróż, śpiący już podówczas wewnątrz budynku, zaledwo zdążył uciec z życiem.

Straż, przybywszy dopiero w pół godziny, a to wskutek zbyt późnego zaalarmowania, zajęła się tylko dogaszaniem zgliszcz.

Fabryka nie była ubezpieczona.

Strajk w Lublinie.

Mija pięć tygodni od czasu wybuchu strajku w fabryce „Kujawski i Milewski”. Strajk trwa dalej, gdyż administracja fabryki w osobie p. Myszczynskiego nie chce pozyścić żadnych ustępstw, a nawet zamierza wywalić trzech robotników.

Była próba przetłumaczenia strajku przez najęcie nowych robotników, ale się nie udało.

Z pośród strajkujących tylko 5 zdradziło gotowość przystąpienia do pracy na warunkach administracji.

— 0 —

Z sąsiedztwa.

Zduńska Wola.

(a) Władze miejskie zostały zawiadomione, że w Zadzimiu pod Szadkiem skradziono wczoraj Jarosińskiemu, właścicielowi majątku czwórkę koni, za pomocą włamania się do stajni.

Zgierz.

(d) Magistrat m. Zgierza ogłosił konkurs na budowę domów, przeznaczonych pod pomieszczenie szkół początkowych miejskich. W każdym domu będą się mieścić 4 komplety szkolne, oraz 4 mieszkania dla nauczycieli, biblioteka i sala do gimnastyki, ostatnia umieszczona ma być w rodzaju suteryny.

Warunki budowy są do obejrzenia w magistracie, dokąd mają być nadsyłane oferty.

Ruda Pabjanicka.

(d) Urzędnicy akcyzy wykryli w sklepieku Magdaleny Kenig w Rudzie tajną sprzedaż wódki.

Wódkę skonfiskowano, a Kenigową oddano pod sąd.

Schwytnie złodzieja w Radogoszczu.

(d) Strażnicy ziemscy z Radogoszcza schwyli i osadzili w areszcie policyjnym mieszkańca ul. Szopena nr. 2 Stanisława Korkietka, który w dniu wczorajszym dokonał kradzieży za pomocą podrobionego klucza z komórek gospodarza Kazimierza Cieślaka.

Niewypłacalność.

(t) Firma Kirszenbauma w Pabjanicach zawiesiła wypłaty. Pasywa wynoszą około 150000 rb.

Wieczory teatralne.

„Sąd” Czesława Halicza.

Teatr Polski.

Pomimo, iż zdarzały się wypadki, w których na konkursach literackich lub dramatycznych nagradzano dzieła wielkich artystów, jak to miało np. miejsce z utworem E. A. Poe'go, naogół jednak konkursy te nie cieszą się zbyt dobrą opinią. Zwłaszcza u nas i zwłaszcza po odznaczeniu pierwszą nagrodą „Sokola” Ignacego Grabowskiego i „Dzisiejszych” Kiedrzyńskiego, sztuk hyc może najlepszych ze wszystkich nadesłanych na te konkursy, ale w każdym razie nie zasługujących na laur pierwszej nagrody.

Na ostatnim konkursie warszawskich Teatrów Rządowych drugą po „Dzisiejszych” nagrodę otrzymała sztuka p. Rozenblat, pisującej pod męzkim pseudonimem Czesława Halicza. Szukę tę wystawił onegdaj teatr Polski.

„Sąd” p. Rozenblat jest typową sztuką z tezą społeczno-etyczną. Jest zarazem typowym utworem inteligentnej kobiety, wykształconej na niemieckiej literaturze dramatycznej przedostatnich lat dziesięciu, obezanej również z idejami autora „Sonaty Kreuzerowskiej”.

Od pierwszej przejęła p. Rozenblat formę, od drugiego tezę, a właściwie zapytanie, które, jak to się staje w ostatnich czasach modnem, pozostaje bez odpowiedzi.

Zależność autorki od niemieckiej literatury dramatycznej uczyniła z „Sądu” sentymentalny „Familiendramat”, jakich dziesiątek widzieliśmy już dość dawno. Ciekawa bądź co bądź teza nie uratowała autorki od zwykłych wad kobiecych — zbytniej gadatliwości i od upodobania do gromadzenia szczegółów i szegółików, dotyczących, wszystkich postaci, na czym traci wyrazistość bohatera głównego.

Do tego ostatniego przyczyniła się również w tym wypadku reżyserja sztuki.

Każdemu z artystów pozwolono być na scenie takim, jakim, według wszelkiego prawdopodobieństwa, mógł być w życiu typ, kreowany przez danego artystę. Reżyserja zapomniała o jednym, że w sztukach w rodzaju „Sądu” wszystkie postacie poboczne winny być więcej lub mniej dyskretne tłem, dla tem większego uplastycznienia tragizmu sytuacji bohatera głównego — że współpartnerzy tego ostatniego zostali wprowadzeni do sztuki przez autorkę jedynie w tym celu, aby dopomóc mu do możliwie dokładnego i jasno tłumaczącego się sformułowania zagadnień całej sztuki. Przejaskrawienie poszczególnych ról drugoplanowych wytwarza niemylą nielad na scenie, która nadzwyczaj rzadko ma na celu dania fotografii życia — częściej stara się dawać jego syntezę, conajmniej syntezę jakiegokolwiek życia przejawu.

„Sąd” jest „Familiendramatem”, lecz mimo swych braków nie jest „Familiendramatem”, jakim uczyniono kilka jego fragmentów w teatrze Polskim.

Obsada niektórych ról wiele pozostawiała do życzenia, przyczyniając się niejednokrotnie do nieporozumień pomiędzy akcją dramatu, która nie upoważniała do śmiechu, a publicznością, która bawiła się już to farsowem zacięciem jednej z artystek, występującej w maleńkiej rolce epizodycznej, już to próżnemi wysiłkami innej artystki, która otrzymała nieodpowiednią dla swych warunków zewnętrznych i głosowych, rolę.

Publiczność jest okrutną — zwłaszcza publiczność premierowa. Artyści i reżyserja w tym wypadku pierwszego niepowodzenia powinni być zadowoleni, że nie słyszeli zjadliwych uwag dowcipnisiów z pierwszych rzędów, którzy, pomimo wszystko, zachowywali się naogół dość niesforownie.

Najlepiej napisaną w całej sztuce rolę jest rolę starej matki — pełna prawdy i zawierająca w sobie wiele studycy.

Mistrzowską jej odtwórczynią była p. Bartoszeńska. Miała kilka do lez wzruszających, szczerze i z uczuciem niekłamaniem odegranych momentów. Epizod wzniosła na wyżyny symbolu.

Rolę główną, jak zawsze, otrzymał p. Rodmund. Grał poprawnie, lecz widocznem było, że roli nie rozumiał. Momenty wybuchowe miały w sobie za mało akcentu, a dialog z parą „ptaków niebieskich” był błady i nie wywarł żadnego wrażenia. Młody artysta nie powinien nadużywać zaufania, jakim go darzy dyrekcja teatru i, zakreśliwszy sobie pewne granice repertuarowe, nie brać na swe barki ról, do których nie czuje powołania.

Pan Folta inteligentnie i dyskretnie zagrał rolę filozofującego doktrynera. Starannie opracował każdy giest, każdą zmianę wyrazu twarzy.

P. Dobrowolska dobrze podkreśliła gminność charakteru swej roli (akt trzeci).

Gra reszty artystów nie odbiegała od szablonu.

Jan Piotrowski.

— 0 —

Pozegnanie.

P. Franciszce K. —
w dowód pamięci — poświęcam.

Zegnaj, o! zegnaj, świata Ideale,
Wytworze twórczych strun samogenezy,
Poczęty w bosko — satanicznym szale,
Który doścignął wszechstronnej syntezy!

Wszystko, co życiem tętni, co szaleje
Cierpieniem wielkich pożądań bez końca,
Na tonie twojem z upojenia mdleje
W otchłaniach nocy lub w promieniach słońca...

Koisz pragnienie — i na niebios szczyście
Między anioły policzoną — przeto,
Walczysz pieszczotą i zwyciężasz skrycie
Pieszczotą smutków rozświetlając ghetto —

Ty, coś wesela kwiat cisnąta w życie,
Zegnaj mi — droga, kochana kobieto!

Józef S. Kulawski.

— 7 —

Kalendarzyk.

Dziś Honoraty P.
Jutro Arkadiusza.

Imiona słowiańskie: dziś Krzesimira,
jutro Czesława.

Wschód słońca o g. 8 m. 10.

Zachód " " 4 " 5.

Długość dnia " 7 " 54.

Teatr Polski. Dziś wiecz. „Sąd”. Jutro: po pol. „Pios gończy”, wiecz. „Sąd”.

Teatr Popularny. Dziś i jutro wiecz. „Tajemnicza postać”. Jutro po pol. „Lilja”.

Biblioteka Stebelskich. (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 9-ej do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od 1-ej do 3-ej pp.

Czytelnia pism Tow. „Wiedza”. (Piotrkowska 103), otwarta od g. 6 po pol. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do godz. 10-ej wiecz.

Czytelnia Tow. kultury polskiej. (Piotrkowska 91) otwarta w dni powszednie po godzinie 8-ej do 9-ej wieczorem, a w niedziele i święta od godziny 3-ej do 6-ej wieczorem.

Muzeum nauki i sztuki. (Piotrkowska nr 91), otwarte codziennie od godziny 4-ej po południu do 10 wieczorem, w niedziele i święta od godziny 12-ej w południe do 10-ej wieczorem.

— 1 —

KRONIKA.

Nowa lecznica.

(n) Przedwczoraj została otwarta przez Inspekcję lekarską nowa lecznica t. zw. „Widzewska” przy ul. Głównej nr. 51 — róg Widzewskiej.

Ta gęsto zaludniona dzielnica oddawna domagała się taniej pomocy lekarskiej, te też sądzić należy, że nowo utworzona lecznica prowadzona przez lekarzy-specjalistów, napewno spotka się z uznaniem publiczności.

Prawie wszystkie gałęzie wiedzy lekarskiej są reprezentowane przez znanych specjalistów, którzy biorą udział w prowadzeniu tej lecznicy.

Porady lekarskie tylko po 50 Kop., daje więc to możność biedniejszej ludności korzystania z porad lekarzy-specjalistów i w ten sposób odciągnie część publiczności od licznych znachorów i nie przygotowanych do leczenia felerzów. Lecznicza urządzona wzorowo.

Kolejki dojazdowe.

(sz) Dowiadujemy się, że w roku bieżącym ma być urzeczywistniony projekt połączenia stacji Łódź — kolejka dojazdowa elektryczną z Widzewem i Andrzejowem oraz odnogami od Andrzejowa z jednej strony do Kraszewa i Wiśniewskiej Góry, a z drugiej do Bedonia i miejscowości okolicznych.

Z telefonów.

(t) Awizacje płatnicze zostały już rozesłane do wszystkich abonentów aparatów telefonicznych. O ileby kto nie opłacił należ.

ności za półrocze pierwsze do 10 stycznia st. st., aparat jego zostaje bezwzględnie wyłączony z sieci ogólnej.

„Wiosna życia“.

(n) Pod takim tytułem pierwszorzędną fabryka film Pathe wypuściła najświeższą nowość, dramat w 3 aktach w kolorach w wykonaniu pierwszorzędnych artystów teatrów paryskich.

Dramat powyższy teatr „Casino“ zakupił na wyłączną własność na Łódź.

Dramat „Wiosna życia“ zaliczyć można do arcydzieł sztuki kinematograficznej pod względem wystawy, gry artystów, kostjumów i utensylii scenicznych. Pomimo dość znacznej długości obrazu, dramat od początku zaciekawiąc potęgując stopniowo wrażenie.

Zagranicą „Wiosna życia“ cieszyła się olbrzymim powodzeniem, zwłaszcza że ludzkość kopiuje naturę w jej właściwych barwach.

Prócz „Wiosny życia“ od dnia dzisiejszego ukaże się na ekranie wyborna komedia amerykańska w wykonaniu wybitnych artystów „Nieśmiały naręczony“ i na dopełnienie programu dziennik „Pathe“ górujący swymi ilustracjami najświeższych wypadków w świecie nad tygodnikiem „Gaumont“, który zaledwie zawiera lokalne wypadki niezbyt ciekawe.

Rozejście policmajstra.

(t) Policmajster Gruznow rozporządził, aby rządy domów mieszkały obowiązkowo w zarządzanych domach.

Pozatem system meldunkowy ma być znacznie uproszczony.

Aż trzech!

(a) Wczoraj w magistracie odbyło się posiedzenie komisji szkolnej na które zaproszono inżynierów, ponieważ szło o ustalenie normy składki szkolnej od inżynierów. Inżynierów przyszło aż trzech, wobec czego posiedzenie odłożono do poniedziałku. Jeżeli inżynierzy w tym drugim terminie również licznie przyjadą na zebranie, normę składki określi komisja.

Z kasy rzemieślniczej.

(t) Adwokat przys. p. Stanisław Łopatto prosi nas o zawiadomienie publiczności, iż wystąpił z grona członków Towarzystwa pożytkowo-oszczędnościowego rzemieślników chrześcijan z powodu niezgodnego z jego przekonaniem kierunku, jaki nadaje Towarzystwu zarząd jego.

Zarobek dla woźniców.

(n) Woźnice, pozbawieni zarobku, mogą wyjechać do Lutomska i przez zimowe miesiące zająć się tam zwózką kamieni dla budowy szosy Lutomsko-Aleksandrowskiej. Płata od kupki (1/4 sążnia).

Towarzystwo oddaje im stajnie w Lutomiersku przy dawniejszym klasztorze, również paszę dla koni po cenie kosztu.

Oprócz tego potrzebni tłukacze kamieni; płata 12 rb. od sążnia.

Bliższa wiadomość w Łodzi, Wólczańska Nr. 95, albo w Lutomiersku.

W przystępie szalu.

(t) W ubiegłym tygodniu jeszcze w kościele marjawitów przy ul. Nawrot nr. 104 zdarzył się smutny wypadek, wieść o którym teraz dopiero dostała się na łamy prasy.

W czasie nabożeństwa niejaka Marjanna Karczmarska zamieszkała przy ul. Przędzalnianej nr. 25 podbiegła do ołtarza, schwyciła gipsową figurkę Dzieciątka Jezus i z kłutą rzucała ją na ziemię.

Zdaje się, że K. popełniła swój czyn w przystępie obłądki. Sledztwo w toku.

— Z głodu.

(t) Na rogu ul. Ogrodowej i Zachodniej zasłabł wczoraj z głodu 38-letni Wojciech Pedrowski, od dłuższego czasu pozbawiony zajęcia.

W nocy na ul. Zgierskiej znaleziono 63-letniego Adama Bergera tak wyczerpanego z głodu, że w stanie beznadziejnym prawie przewieziono go do szpitala Poznańskich.

— Upadek z tramwaju.

(t) Wczoraj wieczorem 33-letni urzędnik pocztowy Wawrzyńiec Fijałkowski, jadąc tramwajem przez ul. Piotrkowską, stracił równowagę i upadł na bruk, przyczem zwichnął lewą rękę.

— Bójka w mieszkaniu.

(t) W mieszkaniu Wawrzyńca Piłata przy ul. Staro-Zarzewskiej nr. 3 wynikła bójka, przyczem właściciel mieszkania odniósł ranę głową.

Zawiadomienia.

Z teatru Polskiego komunikują nam co następuje:

— Dziś w sobotę o godz. 8 m. 15 sztuka Czesława Halicza „Sąd“ po raz 2-gi.

— Jutro w niedzielę o godz. 3 i pół po poł. po cenach popularnych „Pies gończy“, wiecz. o g. 8 m. 15 „Sąd“ po raz 3-ci.

— We czwartek ujrzy światło kinkietów najnowsza sztuka Bernarda Shawa p. t. „Mezaljans“, najcenniejsze z dzieł tego znanego dramaturga.

Sztukę reżyseruje p. A. Bednarczyk, obsadę zaś tej nowości, w której po raz pierwszy wystąpi utalentowana artystka p. Stefania Gromnicka, tworzą panie: Czechowska i Sokolczowa, oraz pp. Leśniewski, Wiślański, Folta, Łuczak, Woźniak i Daczyński.

Sztuka obudziła duże zainteresowanie; bilety są już do nabycia w kasie teatru.

Z teatru Popularnego komunikują nam co następuje:

— Dziś wieczorem o g. 8 m. 15 ukaże się po raz pierwszy jako głosny utwór Jerome'a p. t. „Tajemnicza postać“ sztuka w 3 częściach.

— Jutro w niedzielę po poł. „Lygja“ dramat w 3 aktach; wiecz. po raz drugi „Tajemnicza postać“ utwór w 3-ch częściach.

— We wtorek „Lygja“ sztuka w 8-u aktach.

„Odeon“. Od soboty demonstrowanym będzie sensacyjny dramat w 3-ch częściach p. t. „Kara Boża“ w wykonaniu najznakomitszego tragika obecnego stulecia Rafaela Adelcheima i znanej artystki p. Czernowej.

Obraz ten demonstrowanym będzie tylko w „Odeonie“.

Publiczności łódzkiej znanym jest p. R. Adelcheim ze swoich występów w teatrze Wielkim, to też pierwszy jego występ w kinematografie przyjętym został z radością przez wielbicieli jego talentu.

Treść dramatu z życia współczesnego, wspaniała gra i wystawa czyni na widzach wstrząsające wrażenie. Obraz ten wystawionym jest obecnie w Paryżu, jednocześnie we wszystkich kinematografach i cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem.

Sądymy, że i nasza publiczność, umiająca ocenić sztukę i artyzm skorzysta ze sposobności ujrzeć tak znakomitego artysty i to w jednej z najlepszych ról.

Pozatem doskonała komedia „Zwycięstwo feminizmu“, tygodnik Gaumont jedyny, który zamieszcza najświeższe mody i satyry aktualne, oraz nad program „W norach New-Jorku“ dramat w wykonaniu artystów amerykańskich dopełniają całości obfitego i artystycznego programu.

Towarzystwo krzewienia oświaty przypomina, że jutro t. j. w niedzielę 12 stycznia, o godzinie 4 po poł. w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej nr. 11 dr. Stanisław Skalski wygłosi odczyt „O ospie i walce z nią“.

Treść odczytu: Co to jest ospa. Dane historyczne o ospie. Jakże były próby walki do Jeunera. Wynalazek Jeunera. Szczepienie ospy. Wakcynacja. Środki zapobiegawcze rozprzestrzenieniu się choroby. Rezultat walki z epidemią ospy.

Wejście 10 kop., dla członków 5 kop.

Wystawa obrazów E. D. Wuczyczewicza Piotrkowska 100 — będzie zamknięta nieodwołalnie jutro o godz. 8 wiecz.

Artysta, chcąc zachęcić zwiedzających do nabycia jego prac, cenionych bardzo w Rosji i zagranicą, powystawiał na wszystkich obrazach ceny, które znacznie obniżył.

Przypuszczać należy, że miłośnicy sztuk pięknych skorzystają z tej okazji, aby kolekcje swoje uzupełnić z pracowni art. malarza.

Koncert Turczyńskiego. Olbrzymie zainteresowanie obudził koncert pianisty Józefa Turczyńskiego, który odbędzie się w Sali koncertowej w poniedziałek dnia 13 stycznia.

Najważniejsi krytycy muzyczni piszą po występach artysty w Warszawie. „Talent to pod względem wirtuozowskim pierwszorzędnym, który potrafi wlać w duszę utwory odtwarzane“.

W Petersburgu koncerty Turczyńskiego seiągaly tłumy publiczności, wzbudzając niekłamany zachwyt.

Muzyczna Łódź zna Turczyńskiego, to też popyt na bilety ogromny.

Bilety dostać można w firmie Friedberg i Koc ul. Piotrkowska 90.

Program koncertu J. Turczyńskiego.

Część I-sza,

Beethoven. Sonata op. 111 c-moll
(Moderato-Allegro con brio ed

appassionato — Arietta — Adagio molto semplice a cantabile)

Gluck. Gavotte A-dur
Brahms. Variat. et Fuga na temat Haendel op. 24.

Część II-ga.

Chopin. a) Barcarolla op. 60 Fis-dur
b) Mazurka op. 33 h-moll
c) Valse op. 42 as-dur
d) Nocturne op. 27 cis-moll
e) Scherzo op. 29 cis-moll.

Część III-cia.

Liszt. a) Sonetto del Petrarca E-dur
b) Au bord d'une source
c) Eglogue
d) Mephisto-Valse (nowy układ z partycyji orkiestrowej przez F. Busoni'ego).

Bal „Noc nad Bosforem“. Komisja dochodów nieślanych przy Stow. komiwojażerów Ł. O. P. H. powierzyła w tym roku dekorację tradycyjnego balu maskowego p. Konradowi Tom, który ze swej strony zaprosił do współdziałania w pracach wykonawczych p. Maksą Hanemana, ucznia krakowskiej akademii sztuk pięknych.

Projekt ogólny i szkice, złożone przez wymienionych artystów, odznaczają się niezwykle barwnością i przepychem iście wschodnim, stosownie do nazwy balu „Noc nad Bosforem“.

A zatem w dniu 1 lutego w sali koncertowej niezliczony tłum gości maskaradowych za wolą pomysłowych organizatorów przeniesie się w krainę bajek Scheherazady, w pełen swoistego wdzięku zakątek, na który dziś zwrócone są oczy całego świata.

Demonstrowany obecnie w „The Bio Express obraz kinematograficzny p. t. „Ponure Dusze“ jest oparty na tle życia metów społecznych i dlatego ze wszelkich miar zaciekania chętnych poznania tych naprawdę ponurych dusz. Program dopełnia obraz: „Mirele Epros“ przeróbka z dramatu Gordina, który ogromnie cierpienia jednej kobiety budzi w widzach szlachetne odruchy serca.

23-ci koncert popul. „Wiedzy“ odbędzie się w domu Ludowym przy ul. Przejazd Nr 34 jutro o godzinie 4-ej po południu.

W wykonaniu zajmującego programu przyjmują udział poraz pierwszy: panna Trawińska, uczennica p. Nehringa (fortepian), p. M. Pętkowska, deklamacja z towarzyszeniem fortepianu (p. Z. Szczepański) p. Wójcilewicz, śpiew (akom. p. Wilkoszewska).

Poraz drugi zagra na koncercie popul. p. Richterowa z akomp. p. Jarzębowskiej. Obie panie miały ogromne powodzenie na poprzednim swoim występie.

Na zakończenie znany deklamator p. Oskar Szefer z małżonką odegrają dialog Stockiego: „Pierwsza chmura“.

Wszystkie miejsca po 15 kop. tylko pierwsze 4 rządy po 30 kop.

Teatr „Luna“. Poczynając od dnia dzisiejszego do poniedziałku włącznie, w teatrze „Luna“ demonstrowany będzie słynny dramat „Rywał nieba“ w 4-ch częściach ze słotej serji „Ambrozio“.

Akcja obfituje w momenty, pozostawiające niezatarte wrażenie na widzach.

Po za tem widoki piękne z Kanady i komedia „Nowożeńcy, którym przeszkadzają“ składają się na wielce interesującą całość, — godną zobaczenia.

W poczekalni stałe grywają b-cia Sienkiewiczze.

Z cyrku. Obecny turniej walki francuskiej, odbywający się w cyrku, zapowiada się bardzo interesująco. Wśród znacznej liczby pierwszorzędnych szermierzy spotykamy i alubieńców łódzkiej publiczności.

„Optique Parisienne“, Piotrkowska 15. Dyrekcja „Optique Parisienne“ postarała się o nabycie na własność interesującego dramatu w 3-ch częściach „Katorżnik Nr 482“.

Pełen wstrząsających momentów akcja przykuwa uwagę widza od początku do końca. Obraz ten zagranicą cieszył się niezwykle powodzeniem i zapewne i w Łodzi spotka się z uznaniem Sz. Publiczności. Oprócz tego demonstrowane będzie wiele innych obrazów różnej treści.

Z teatru „Oaza“ (róg Główniej i Piotrkowskiej). Bogato urozmaicone programy, jakie są zazwyczaj demonstrowane w teatrze „Oaza“ świadczyć, iż dyrekcja teatru nie szczędzi nakładu kosztów i pracy, aby wystawieniem najświeższych obrazów zaskarbić sobie zupełne zadowolenie bywalców teatru.

Obecny program przedstawia się również ze wszechmiar interesująco. Demonstrowany będzie do dnia 13 b. m. wielki dramat historyczny z czasów Nerona, krwiożerczego cesarza Rzymu p. t. „Smutna historia o ludzkim okrucieństwie“.

Głębokie wrażenie wywierają na widza liczne intryki, rozsiewane na dworze Nerona wywołujące bezmiar nieszczęść wiążących nad ludnością „Wiecznego miasta“.

Nie mniej potęgując działają na nas okrutne czyny krwiożerczego Nerona. Ulegają namowom matki swej, przebiegłej Agrypiny, nie zadawalnia się on ani pozbawieniem tronu, ani poniżeniem Britannicus.

Tragiczna historia życia i cierpienia Britannicus, przedstawi nam głębokie, nieczem niezatarte wspomnienia.

Dramat pod względem oryginalności treści i głębokiego poczucia gry artystów zasługuje na szczególne wyróżnienie.

Program uzupełniają wspaniałe komedje bawiące wybornie widza od początku do końca.

— o —

Sprawozdanie

z działalności kasy stypendjalnej fundacji imienia Ignacego Poznańskiego.

W lipcu 1911 r. ofiarowana została przez p. Alfreda Poznańskiego i Michalina z Hertzów dla uczczenia pamięci b. p. Ignacego Poznańskiego suma rb. 50,000 — zaś z okazji ślubu p. Karola Hertza z p. Felicją Osserową rb. 5,000, — jako stypendjum dla kształcenia synów robotników i majstrów fabryk Tow. Akc. I. K. Poznańskiego.

Dla wypracowania instrukcji i zarządzania funduszami ofiarodawcy wyznaczyli komitet, złożony z panów: inż. M. Daszewskiego, J. Epsteina i Th. Horroksa z udziałem jednego z członków rodziny ofiarodawców.

Zasadnicze punkty instrukcji głoszą między innymi.

„Odsetki z rb. 55,000 użyte mają być na wydawanie zapomóg, na opłacenie wpisów oraz kupno książek dla ucni szkół średnich w Łodzi, Zgierz i Pabjanicach“.

„Z zapomóg mogą korzystać, bez różnicy wyznania, synowie robotników fabryk Tow. Akc. I. K. Poznański począwszy od trzeciej gimnazjalnej klasy przez przeciąg lat 4-ch“.

„Wysokość zapomogi nie może przekraczać rb. 120 — rocznie; przy kwalifikowaniu prób należy brać w rachubę bezwzględnie minimum sumy zarobku ojca i matki, (choćby jedno z nich pracowało gdzieindziej) bez względu na ilość dzieci“.

„Minimalny zarobek obojga rodziców nie powinien przekraczać w sumie rb. 80 miesięcznie“.

„W ogólnej sumie stypendjów może się znajdować 25% synów ekspedjentów i majstrów“.

„Na otrzymanie zapomogi mają prawo synowie robotników, którzy pracują w fabrykach Tow. Akc. I. K. Poznańskiego nie mniej nad trzy lata“.

„Jeżeli robotnik, którego syn korzysta ze stypendjum odechodzi z fabryki po 2 latach wypłacania stypendjum synowi, korzysta on i nadal z takowego, w przeciwnym razie (t. j. otrzymany tylko jedno) traci prawo na dalsze itd. itd.“

W ciągu istnienia kasy, t. j. od lipca 1911 r. do 1 stycznia 1913 r. wypłacone zostało:

na wpisy dla dzieci 9 ro-	
botników —	rb. 392.00
na wpisy dla dzieci 12-tn	
ekspedjentów —	rb. 979.02
na kupno książek —	rb. 96.80

Razem — rb. 1464.82

Obecnie do wyżej wymienionych sum ofiarowane zostało rb. 5,000 — jako stypendjum d-r Karola i Felicji małżonków Poznańskich, dla upamiętnienia 25-o letniej rocznicy ich ślubu.

Procenty od powyższej sumy stanowią mają 2 stypendja dla celujących w nauce uczniów szkoły fabrycznej Tow. Akc. I. K. Poznański dla dalszego kształcenia w fachu technicznym.

— j —

Handel i przemysł.

Upadłość firmy Ranke.

(a) Wczoraj pp. w lokalu komiteta giełdowego odbyło się zebranie wierzycieli firmy Ludwik Ranke, której upadłość ogłoszono w ostatni dzień roku ubiegłego. Na posiedzeniu stwierdzono, że pasywa wynoszą 600,000 rb., w czem 400 tys. nie zabezpieczonych na hipotece. Wierzyciele zamierzają porozumieć się z właścicielami firmy co do ewentualnego podniesienia upadłości.

Listy z Konstantynowa.

Onegdajszy jarmark, przy słabym ruchu kupieckim odbył się dość spokojnie, tylko policja zaarrestowała kilkunastu pijaków na jarmarku, a mianowicie: Jana Swiniarskiego, Gustawa Celmera, Mikołaja Domagalskiego, Wawrzyńca Dudkiewicza, Karola Krygiera i innych.

Mieścowi mieszkańcy są oburzeni na postępowanie służby konduktorskiej, a mianowicie: 9 letni syn miejscowego organisty, Marjan Paśnicki, jeżdżący tramwajem do zakładu naukowego w Łodzi, pojechał w Nowy Rok za biletem miesięcznym do Łodzi, w drodze zaś powrotnej jeden z konduktorów Aleksey R. rzucił go za Łodzią pod pozorem że tenże jedzie za zeszlatorocznym biletem.

Biedny chłopak, nie mając pieniędzy, zmuszony był w zimną noc przejść całe 10 wiorst pieszo.

Dlaczego bilet w jedną stronę był ważny, a w drugą nie? albo czy konduktor nie mógł wejść w położenie dziecka i znając jego rodziców, wyłożyć złotówkę na bilet dla niego?

Onegdaj miała u nas miejsce rozprawa nożowa na ile zemsty. 21 letni mieszkaniec naszego miasta, Paweł Oszeja był w zamierach matrymonialnych u niejakiej panny Wawrzakowicz, następnie zaś zaręczył się z drugą.

Brat opuszczonej, Kacper Wawrzakowicz, 23 lat, spotkawszy niedoszłego szwagra, rzucił się na niego z nożem w rękę i poranił go w głowę i w nos.

Pomocy lekarskiej poranionemu udzielił miejscowy felczer p. Kwiatkowski, oraz dr. Jan Borzechowski.

Obywatel ze sąsiedniej osady Kazimierza, Czechowicz, jadąc na jarmark konstantynowski, pośrodku drogi zmarł nagle.

Obowiązki sędziego gminnego z Konstantynowa, na miejsce zmarłego nagle p. Szaniawskiego, z zezwolenia prezesa zjazdu sędziów pokoju, pełni obecnie starosty ławnik p. Gomólski ze Stanisławowa. Nowe wybory sędziego odbędą się w Konstantynowie dopiero za półtora roku, w czerwcu 1914 roku.

W przyszłą niedzielę 19-go stycznia odbędą się ogólne zebrania członków „Lutni” konstantynowskiej oraz T-wa chóru kościelnego przy kościele katolickim.

Zarząd straży nabył za sumę 600 rubli estradę orkiestrową, pozostała po wystawie rzemieślniczo-przemysłowej. Estradę ustawiono we własnym parku straży na dużym rynku.

Mieszkańcy wsi Srebrna przeznaczyli 100 rb. na utrzymanie katolickiego kościoła w Konstantynowie, oraz na ewangelicki rb. 25 na wydzierżawione p. Juljuszowi Kindermannowi z Łodzi prawo polowania na swych gruntach. Ecco.

Telegramy.

(Tel. różnych agencji z 9 stycznia)

Wizyta ministra bułgarskiego.

PETERSBURG P. Przybył bułgarski minister skarbu Todorow.

Poselstwo mongolskie.

PETERSBURG P. Przybyło poselstwo mongolskie z ministrem spraw zagranicznych na czele.

Francuzi w Tunisie.

PARYŻ P. Kolumna francuska na południu od Magadoru rozbiła bandy tubylców, którzy stracili 500 zabitych. Francuzi stracili 12 zabitych i 60 rannych.

—o—

Wojna?

Mobilizacja Rumunii.

BERLIN (wt.) Rumunia postanowiła ogłosić mobilizację, jeżeli w przeciągu 48 godzin Bułgaria nie da zadowalających odpowiedzi na jej żądania.

Rumunia żąda zniesienia fortyfikacji w Sylistrii, Bacziku i Medjidje.

Postanowienie Rumunii.

LONDYN. Do „Timesa” donoszą z Bukaresztu, że rząd rumuński wobec tego, iż rokowania z Bułgarią utknęły na martwym punkcie, postanowił chwycić się energicznego

środka i obsadzić pas kraju, do którego Rumunia rości sobie pretensje z powodu przestępczości neutralności. Francja i Rosja starają się podobno wpłynąć na Rumunię, by wykonanie zamiaru swego wstrzymała na kilka dni.

Żądania Rumunii.

LONDYN, (P) — W rozmowie z korespondentem Ag. Reutersa, minister rumuński, Takeianescu, zaprzeczył jakoby Rumunia żądała od Bułgarii Warny, ale oświadczył, że Rumunia ma prawa historyczne do Sili-strii.

LONDYN, (P) „Times” donosi, jakoby Rumunia zamierzała niezwłocznie zająć żądane terytorjum bułgarskie. Na skutek tej niepokojącej wiadomości, Takeianescu oświadczył przedstawicielowi Ag. Reutersa, że prowadzi rokowania z Danewem i ożywną wymianę depeesz z Bukaresztem.

WIEN. Koła rządowe twierdzą, że jakaś wysoka osobistość oświadczyła, iż Rumunia zbroi się i jest tak doskonale zorganizowana, że jest zdolna wystawić w ciągu trzech dni armię 300-tysięczną, w ciągu zaś dalszych 5 dni jeszcze 200,000.

Partja wojskowa w Turcji.

KONSTANTYNOPOL, — W dniach ostatnich partja wojskowa ujawnia ożywioną działalność, a to dzięki chwiejności rządu. Wpływy jej stale wzrastają.

Wśród oficerów na linii Czataldża panuje niezadowolenie z powodu bezczynności.

Nazim pasza zmuszony był o tem zawia-domić rząd.

W mieszkaniu b. wielkiego wezyra, Hakiego paszy, odbyło się tajne zebranie wojskowe. Rząd obawia się, by partja wojskowa nie ogłosiła dyktatury.

Interwencja mocarstw.

LONDYN, — Zbiorowa nota mocarstw prawdopodobnie dziś jeszcze przestaną będzie Wielkiej Porcie do Konstantynopola.

PARYŻ, — Ambasador turecki w Paryżu miał wczoraj po południu dłuższą konferencję z Poincaré'm i oświadczył, iż Turcja nie ustąpi w sprawie Adriaopola nawet wówczas, gdyby mocarstwa europejskie zażądały tego zbiorowo.

W armji tureckiej.

WIEN, — „Suedsl. Corresp.” donosi, że w armji tureckiej panuje duch rewolucyjny.

Wojsko domaga się, aby sułtan stanął na czele armji. Obawiają się lada chwila rewolucji w Konstantynopolu.

Ostatnie telegramy.

(Telegramy specjalne „Gazety Łódzkiej”)

Mezopotamja i Kurdystan.

BERLIN. Dzienniki dzisiejsze donoszą, że pomiędzy Rosją i Anglią stanął układ w sprawie Mezopotamji i Kurdystanu. Według tego układu, zawartego jeszcze za czasów Sazonowa, cała turecka armja i Kurdystan ma przypaść Rosji, zaś Mezopotamję zabierze Anglija. Dzienniki wzywają rząd, aby zaprotestował energicznie przeciwko układowi, który zagraża najżywotniejszym interesom Niemiec w Azji Mniejszej.

Zaprzeczenie.

PARYŻ. „Matin” ogłasza wywiad swego korespondenta londyńskiego z rumuńskim ministrem Jonesku, który oświadczył, iż nieprawdą jest, jakoby rokowania rumuńsko-bułgarskie już zostały zerwane. Nieprawdą jest również, jakoby Rumunia miała wysłać ultimatum Bułgarii.

Nastrój wojsk tureckich.

KONSTANTYNOPOL. Wojska tureckie pod Czataldżą opanowało wrzenie. Komitety oficerskie wydały manifesty, w których oświadcza, że albo rząd będzie prowadził dalej wojnę, albo zawrze pokój. Manifesty zarzucają rządowi, że chce zawrzeć hańbiący pokój.

Pożyczka Rumunii.

LONDYN. Dzienniki donoszą, że rumuński minister Jonesku zaciąga w Londynie dla Rumunii pożyczkę w wysokości 140 milionów franków.

Powrót Maury.

MADRYT. Wskutek nacisku konserwatystów, Maura cofnął swą decyzję co do rezygnacji. Przyjmuje on z powrotem przywództwo partji konserwatywnej.

Zamach.

WIEN. W Witkowicach nastąpiła eksplozja bomby w walcowni. Bombę podłożono w celu dokonania zamachu na inżyniera Baumana. Bomba zniszczyła wszystkie urządzenia w walcowni.

—o—

Ze świata.

Zjazd elektrotechniczny.

Wczoraj w Moskwie otwarte siódmy wszechrosyjski zjazd elektrotechników. Przewodniczy ks. Szczerbatow.

Burzliwy Sylwester.

Noc sylwestrowa zaznaczyła się w Nowym Jorku różnemi wybrykami.

Skutkiem łagodnej temperatury tysiące osób wyległy na ulicę.

W tłoku strzaskano niezliczone szyby wystawowe, wiele osób jest zranionych kulami rewolwerowemi i nożami, wszędzie odbywały się bójkki, policja aresztowała mnóstwo osób, tak że urzędy policyjne były przepelnione aresztantami.

Nadto w niektórych wielkich restauracjach na Broadway garsoni zastrajkowali, a strajkujący wtargnęli do hotelu Astora, gdzie wybili szyby w salach jadalnych, przepelnionych gośćmi.

Rekord w miłości.

W Melbourne zmarł 22-letni student uniwersytetu.

Znaleziono w jego mieszkaniu 2,360 listów miłosnych od dam. Uważają, że to rekord światowy w miłości.

—o—

Rozmaitości.

Czy mężczyzna musi być ładny.

Ostatniemi dniami rozpisal „Berliner Tageblatt” ankietę z interesującym zapytaniem, czy szczęście małżeńskie wymaga, aby mężczyzna, którego zaślubiła kobieta, był ładny.

Ankieta ta wywołała w licznych kołach czytelników niemieckich, a zwłaszcza pośród nadobnej płci uzasadnione zaciekawienie.

Nie też dziwnego, że do redakcji wspomnianego powyżej dziennika nadeszły liczne odpowiedzi, między innymi od różnych sławnych tancerek i artystek niemieckich, które zaznaczają jednomyślnie, że u mężczyzny nie podziwiają jego piękności, lecz jego ducha i charakter.

Takie też zdanie wyraziła niemal z entuzjazmem ciesząca się sławą europejską tancerka rosyjska Pawłowa.

Zrozumiałem jest, że tylko „podlotki” ideał swój „platoniczny” upatrują w ładnym mężczyźnie, lecz kobiety raczej mającą kochać nie pociągają tyle jego piękność, ile to jego „coś”, co się nie da bliżej określić, ten wyraz twarzy z którego przebija się inna jakaś dusza.

Faktem jest, iż najstawniejsi uwodziciele kobiet nie byli ładni, lecz zmienni, ponętni swymi poglądami, częstokroć fałszywi.

Skrajny indywidualizm uwodzicieli miewał największe powodzenie u opiewanych poezją duszy kobiet.

Katastrofy w marynarce francuskiej.

Telegramy doniosły o wybuchu prochu na francuskim pancerniku „Masséna” w Tulonie, wskutek której ośmiu ludzi straciło życie i zdrowie, ten wybuch jest nowem ogniwem długiego łańcucha katastrof tego rodzaju w marynarce francuskiej.

Francuzi, mimo że przodują światu cywilizowanemu w zdobyczach na polu chemji, nie zdołali jednak dotąd wynaleźć takiego środka eksplodującego, któryby, prócz wymaganych dzisiaj właściwości jako materiał strzelniczy, stosowany przy strzelaniu z olbrzymich armat okrętowych, posiadał także właściwość stałości swych związków chemicznych.

Zaznaczyć zaś należy, że właśnie rozkład chemiczny jest największym wrogiem środków eksplodujących, gdyż ciepło, wy-

tworzone podczas środków rozkładowych powoduje eksplozję. Z szeregu katastrof, jakie spotkały marynarkę francuską w ostatnich latach z tego powodu przypomnieć wypada jako znaczniejsze: w kwietniu 1906 roku na okręcie „Couronne” 5 zabitych, 16 rannych, w sierpniu 1907 roku na tym samym statku, 3 zabitych, dalej w sierpniu 1908 roku także na tym samym okręcie eksplozja prochu spowodowała śmierć 9 osób, ciężkie rany zaś odniosło 19 marynarzy.

Pamiętna jest dalej wielka eksplozja prochu na pancerniku „Jena” z marca 1907 roku, wskutek której okręt został ciężko uszkodzony. Na okręcie „Latouche Treville” zginęło dalej we wrześniu 1908 roku—14 ludzi.

Największa jednak i najstraszniejsza w swych skutkach była eksplozja prochu w porcie tulońskim na pancerniku „Liberte” we wrześniu 1911 roku. Z czterystu ludzi załogi uszło z życiem wtedy niespełnastu a z kosztownego nowego statku pozostały tylko szczątki.

Z ostatniej chwili.

Pierwsza ofiara mrozu.

Dzisiaj przed południem przywieziono do szpitala św. Aleksandra trupa biednie odzianego trzydziestoletniego mężczyzny, którego dziś rano znaleziono pod parkanem na Rynku Gajera.

Nieznajomy widocznie w przeciągu kilku godzin spoczywał w bezruchu pod parkanem, gdyż ciało jego było skostniałe. Powodem śmierci był mroz — przyczyną prawdopodobnie nędza i brak dachu.

Pożar suszarni.

Dzisiaj o 8 rano zawezwano I oddział straży ogniowej ochotniczej i straż miejską na Żubardz, gdzie paliła się suszarnia Feldmana, znajdująca się w budynku wydzierżawionym od Eigera. Ogień umiejscowiono, suszarnia spłonęła doszczętnie.

Odpowiedzi Redakcji.

Panu Nierychlewskiemu. „Satyra” odbierze panu po niedzieli.

Panu Kowalskiemu. Dyrekcja „Luny” wyjaśniła nam, że „Mirakel” demonstrowane było tylko przez jeden wieczór i z przyczyn niezależnych od zarządu przerwano wystawianie tego obrazu—następnego więc dnia niemógł Sz. pan płacić cen podwyższonych.

Prenumeraterom z Fetropawłowska: Nie otrzymując żadnej wiadomości od panów, przerywaliśmy im wysyłanie „Gazety”, ale od dnia dzisiejszego już regularnie panowie będą otrzymywać nasze pismo.

Ofiary.

Na robotników pozbawionych pracy: p. Stańczak — — 1 rb.

Znane ze swej dobroci
Łowickie miody

— i —
Wina owocowe

nagrodzone medalami na wystawach w Częstochowie i w Rostowie n./D. i w Łodzi poleca

T. Kędzierzawski

Brzezińska № 2.

jak również, wódki i likiery z renomowanej dystrylarni

I. Lipiński i T. Kędzierzawski.
w Łodzi.

Prenumeratory „Gazety” otrzymują bieżący numer „Jutrzenki” po niedzieli. Opóźnienie nastąpiło z przyczyn niezależnych od redakcji.

—o—

40 odmian

domów, ptaków, świn, psów, kóz, hodow. w hodowli E. B. BAGGO-WUT, Kegel, gab. Estlandzka. Główny katalog z 120 rys., szczegół. opisem i wskazówkami prowadzi racjon. gospod. wys. za salicz. za

45 kop.

924-1

„ODEON”

Tylko 3 dni

W głównej roli najwybitniejszy tragik doby obecnej



KARA BOZA

sensacyjny dramat z życia współczesnego w 3-ach aktach

Między innymi

TEATR

Optique Parisienne

Piotrkowska № 15.

TEATR

Od dzisiaj będzie demonstrowany wybitny dramat w 3-ach częściach.

Katorżnik Nr. 482

Dramat ten nabyty przez Dyрекcję Teatru Optique Parisienne z dużym nakładem kosztów.

926-1

Oprócz tego wiele innych zajmujących obrazów.

TEATR

„OAZA”

róg Główniej i Piotrkowskiej.

TEATR

Ceny miejsc popular.

od 17 k. do 50 k.

uczniowskie 15 k.

Zmiana programu we wtorki i soboty.

Dziś, jutro i pojutrze wyb. progr.

Między innymi demonstrowany będzie wielki dramat historyczny z czasów krwiożerczego władcy Rzymu p. t.

Herona,

Program uzupełniają wspaniałe komedje bawiące wybornie widza od początku do końca.

„Smutna historia o ludzkim okrucieństwie”

Szt. obfituje w szereg wstrząsając. momen. wywierając. potężne wraż. na każ. widzu.

THE BIO EXPRESS

Zielona 2.

Od dzisiaj demonstruje sensacyjny obraz w 3 częściach.

„Ponure dusze”

temat na tle mętów społecznych.

Nad program:

„Mirele Efros”

podług dramatu Gordina.

Zakład Freblowski

HALINY PEŁZUCKIEJ

Przeniesiony został na Widzewską 151 m. 9.

927-3-1

„KRYTYKA”, KRAKÓW, ul. STASZICA 5

miesięcznik poświęcony sprawom polityczno-społecznym i literacko-artystycznym, wychodzi rok XIV w Krakowie. Programem „Krytyki” niezawisłość i twórczość narodu i jednostki. Ideom tym daje wyraz w artykułach zarówno filozoficznych, jak i politycznych, wyrażając jednolity pogląd na świat i drogę do czynu. W polityce „Krytyka”, nie będąc organem żadnej partii, służy sprawie polskiej, dążąc do wywalczenia niezawisłości bezkompromisu. Z zakresu polityki przemawiają z łamów „Krytyki” W. Feldman, dr. Wł. Gumpłowicz, B. Kostecki, dr. M. Kukiel, Bol. Limanowski, St. Posner, K. Srokowski, dr. M. Sokolnicki, K. Stefański, Wł. Studnicki, L. Wasilewski i gro- no współpracowników z zaboru rosyjskiego. Wolność pragnie „Krytyka” widzieć w połączeniu z kulturą, myśli niezależnej od przesądów i przeżytków duchowych (artykuły prof. Baudouina de Courtenay, Jana Hempla, d-ra M. Janika) i z obroną interesów klasy pracującej (prace Edw. Grabowskiego, dr. Heleny Landau i in.)

Pogłębienie filozoficzne poglądu na świat stanowi kardynalny punkt „Krytyki”; zaznajamia tedy z obecnym stanem myśli filozoficznej obecnej i swojej; dyskusje, jakie „Krytyka” niedawno przeprowadziła w najżywniejszych sprawach filozofii współczesnej (dr. Wróblewski—K. Bleszyński; dr. Sobieski—J. Wł. Dawid), należą do najważniejszych, jakie w Polsce w ostatnich czasach drukowano. Poezje, nowele, artykuły o literaturze i sztuce polskiej i obcej dają wyraz twórczości—szczególnie sił młodych, i szybko informują o najżywniejszych zjawiskach piśmiennictwa.

W każdym numerze „Krytyki”: charakterystyka nowości i kierunków literackich, artykuł o wybitnym artyście-plastyku, „przegląd filozoficzny” (K. Bleszyńskiego), sprawozdania ze scen polskich i wystaw, rzecz o szkole i wychowaniu (K. T. Brońca)—i Dodatek artystyczny w formie reprodukcji dwóch wybitnych dzieł malarskich lub rzeźbiarskich.

Z belestryki będzie „Krytyka” w r. 1918 drukować utwory G. Daniłowskiego, Czesława Halicza, Jul. Kadena, Zygm. Kisielewskiego, Wł. Orkana, W. Sieroszewskiego, M. W. Walewskiej (hr. Wielopolskiej) i in.

Rocznik daje „Krytyka” 4 tomy lektury i dwadzieścia kilka reprodukcji artystycznych.

W ostatnich trzech latach drukowała „Krytyka” prace przeszło 120 współpracowników.

Prenumerata „Krytyki” wynosi:

	w Austrii	za granicą	w Królestwie i Rosji
rocznie	K. 20	Mk. 20	fr. 24
półrocznie	10	10	12
kwartalnie	5	5	6
Nr. pojed.	1,75	2	1

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Staszica 1. 5. Z Królestwa i Cesarstwa najlepiej przysyłać prenumeratę w zamkniętej kopercie na adres wydawnictwa.

Prenumeratorki „Krytyki” mają prawo do nabywania znacznej liczby książek naukowych i beletrystycznych po zniżonej cenie.

Prosimy zażądać numeru okazowego.

Abonament przyjmują wszystkie księgarnie i agenc. czasopism.

HYGIENICZNE WYROBY GUMOWE

„PREZERWATYWY”

Gwarancja trwałości, towar świeży. 898-25-1

CENA:	„Ramzes”	90 kop. za tuzin
	„Neverip”	80 „ „ „
	„Radium”	1,25 „ „ „
	„Tamson”	1.— „ „ „ i t. p.

Najnowsze prezerwatwy damskie. Najnowsze zagraniczne środki lecznicze dla wenerycznych chorób.

SKŁAD APTECZNY

Wł. COHNA Mikołajewska Nr. 29.



ŻĄDAJCIE TYLKO „Odolin” J. Reingolda

Najlepszy proszek do czyszczenia zębów, w dobrej obecnej. Cena pudełka 30, 15 i 5 kop. Żądajcie tylko

podru „Soho” J. Reingolda. Najlepsza i najskuteczniejsza przysypka dla dzieci i od potu ciała, usuwa zia woń i dodaje przyjemny zapach. Cena pud. 30, 15 i 5 k. Sprzedaż wszędzie. 847-44



WYNAJEM

karet i powozów

A. Neuman

ul. Piotrkowska № 119,

Telefon Nr. 10.58.

Pokój umeblowany kawalerski zaraz do wynajęcia. Widzewska 109 mieszk. 4. 891-2-1

We wszystkich księgarniach sprzedają się dzieła pedagogiczne Reussnera do bardzo przedkij i najłatwiejszej nauki **Jezyków Obcych w szkole i domu bezpłatnie, bo bez nauzczyela z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.**

Samouczek:

Polsko - Niemiecki kurs wstępny (Elementarz)—po kop. 5, 12, 24 i 40.—kurs 1-szy k. 80;—

kurs 2-gi k. 1.60—**Rusko-Niemiecki** k. 5, 12, 24, 40 i 2.20.—**Polsko-Francuski** kurs 1-szy k. 1.20; kurs 2-gi k. 3.20—**Polsko-Angielski** kurs 1-y k. 75; kurs 2-gi 1.20 k. **Polsko-Ruski** Elementarz po k. 5, 12, 24, 40,—

kurs 1-y k. 1.40;—kurs 2-gi kop. 1.80. Nakład autora (Reussnera), ul. Złota 6, Warszawa, który wysyła zeszyty **Samouczków** gratis, po otrzymaniu marki poczt za 7 kop.

W Piątek 3 Stycznia Julian Karwaciński lat 17, ciemny blondyn, zamieszkały przy ulicy Kruczej pod № 18 wyszedł z domu w towarzystwie kolegi swego Michała Krawowskiego i dotąd nie wrócił. Podobno widziano ich w Kolaszkach i w Skarżysku. Ktośby mógł udzielić informacji o zaginionym Karwacińskim, niech da znać matce, zamieszkałej przy ulicy Kruczej pod № 18. 892



PASTYLKI TUSOLINOWE

zapobiegają

Chorobom płucnym

i leczą je

zarówno jak i katary, zapalenia oraz gruźlice.

Pastyłki Tusolinowe działają przeciw kataralnemu i przeciw zapaleni.

Pastyłki Tusolinowe wzmagają energję komórek organizmu w walce ich z pierwiastkami chorobotwórczymi.

Pastyłki Tusolinowe pomagają wytwarzaniu się w organizmie niezbędnych antytekstyn.

Pastyłki Tusolinowe pobudzają odżywianie komórek i tkanek organizmu.

Pastyłki Tusolinowe regulują trawienie, wzmagają utlenianie i odkażają tkankę płuc.

Pastyłki Tusolinowe zyskały bardzo szerokie zastosowanie i przyniosły ulgę tysiącom cierpiących.

Broszurki wysyłają się na pierwsze żądanie.

Cena pudełka, zawierającego 60 pastylek—Rb. 3.

Wysyłka za zaliczeniem. Skład główny:

Medyczne - Farmaceutyczne Towarzystwo St. Petersburg

Artyleryjska 2, Oddz. № 042

Sprzedaw we wszystkich aptekach i składach apt. 920

Do sprzedania filja piakarska z powodu choroby. Grabowa 23. 898-1-1

„CASINO”

Od dziś do poniedziałku 13 Stycznia włącznie

Orkiestra koncertowa „SEXTET”

Niedzy innemi:

Wiosna życia

Wspaniały dramat w 3 częściach w kolorach:

- 1) Ostatnia prośba umierającego.
- 2) Straszne rozczarowanie.
- 3) Pożar w teatrze.

Nieśmiały narzeczony

Wyberna amerykańska komedia.

Dlaczego ogrzewanie za pomocą gazu jest korzystniejsze od ogrzewania węglem?

Bo

- 1) wymaga **niezmiernie małej obsługi**, przez co zyskuje się bardzo na czasie
- 2) daje **nadzwyczajną czystość**, gdyż niema sadzy, popiołu, noszenia węgla, a tem samem i kurzu,
- 3) daje, dzięki nagrzewaniu najniższych warstw powietrza, stopniowo podnoszącego się i wypierającego zimniejsze warstwy, **równomiernie rozprowadzone ciepło** w całym lokalu,
- 4) można, **bez jakiegokolwiek straty czasu, w każdej chwili i bez jakiegokolwiek przygotowań**, uzyskać **najwyższy efekt cieplny**,
- 5) daje możność **najdokładniejszego regulowania temperatury** w lokalu, a tem samem niema powodu do nadmiernego nagrzania danego pomieszczenia,
- 6) **jest pod względem higieny nie do zastąpienia.**

Największy wybór:

pieców gazowych żebrowych
 radiatorów gazowych
 kominków gazowych
 pieców gazowych z reflektorami

pieców kąpielowych na gazie i t. d.
 dla ogrzewania mieszkań,
 sklepów, szkół, kościołów i t. d.
 zawsze na składzie

W Magazynie Gazowni Miejskich

w Łodzi przy ulicy Targowej № 34.

888-3-1

Znana w Łodzi PRALNIA BIELIZNY Znana w Łodzi

M. Cieślak, Piotrkowska № 88.

Zawiadamiam niniejszem Sz. Klientelę, że otworzyłem oddział chemicznej pralni i przyjmuję wszelką garderobę męską i damską, a także firanki, portjery, dywany, wogóle wszystko w zakres chemiczny wchodzące po cenach bardzo przystępnych.

Z szacunkiem
M. Cieślak

521-104-18 Piotrkowska 88, w podwórzu.

Pierwszy Łódzki specjalny zakład reparacyjny

i nawijania elektromotorów, dynamomaszyn wszelkich prądów i spieć.

FRANC WEBER, ul. Miłosa № 39

Telefon 29-60.

Reparacje wszelkich elektrotechnicznych i udoskonalonych aparatów mechanicznych

Długoletnia praktyka!

Gwarancja w szerokim zakresie. — Robota skrupulatna i punktualna.

№ 1922

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

Obwieszczenie.

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane zostały pożyczki na nieruchomości:

- 1) pod № 148-ef, przy ul. Rybnej, przez Lejba Hersalkowicza, pierwotna rub. 18,000.
- 2) pod № 188, przy ul. Wolborskiej, przez Jankela-Sendora vel Jakóba-Sendera Zylbera, pierwotna rb. 35,000.
- 3) pod № 320-ii, przy ul. Konstantynowskiej, przez Joska i Małkę małżonków Jakubowicz, pierwotna rb. 45,000.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcji w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Łódź d. 11 Stycznia 1912 r.

932

W. Salwa

Dzielnia № 4. :: Telefon № 14-99.

Poleca KWIATY ŚWIEŻE CIĘTE I DONICZKOWE. WIĄZANKI PODROŻNE, BUKIETY, KOSZE I WIENCE

Wykonanie gustowne, ceny niskie.

FILJE: Spacserowa № 13.

Zgierska № 7.

Główna № 51.

Piotrkowska № 76.

Piotrkowska № 309 (Górny Rynek).

JAK TO SIĘ ROBI

Proszę przysłać adres z (2 m. na odpow.) to przysłaliśmy nasz prospekt wyjaśniający jak zarobić

50-100 rs. i więcej miesięcz

pracując u siebie w domu. Pachow. wykazt. zbityczno

Odegi. zamieszkan. nie zawadza.

Towarzystwo THOMAS H. WHITTICK-KUNAU i K^o.

Petersburg. Newski 40-42. 218K

Aluminiowych naczyń, mebli żelaznych, wózków umywalk, serwisów wielki wybór po cenach najniższych na raty
Chodkowski i Lenk,
 Mikołajewska 25. Telefon 24-55.

PATENTY
 NA WYRALAZKI, MODELLE I MARKI FABRYCZNE
GOLDMANIELLENBAND
 Warszawa, Leszno 15. Telefon 228.

„PERFEKT”
 uznany przez najpoważniejszych chemików jako nieszkodliwy i najlepszy środek do prania bielizny. Żądać wszędzie. **Paczka 16 kop.** Zastępcy we wszystkich miastach poszukiwani. Główny skład:
Łódź, ul. św. Karola 26
 733-52-2 **W. KNAPSKI.**

Krawiec męski
W. BUGALSKI
 Zgierz, ul. Wysoka Nr. 29
 Robota solidna. Ceny umiarkowane.
 579-52-12

Zarys kosmologii.

(Zebrał i strocił M. WIELKOPOLANIN.)

TWORZENIE SIĘ ŚWIATA I UKŁAD SYSTEMU PLANETARNEGO WEDŁUG POJĘĆ STAROŻYTNICH, WIEKÓW ŚREDNICH I CZASÓW

:: :: :: NOWSZYCH. :: :: ::

WYKŁAD POPULARNY. :: WYKŁAD POPULARNY.

Dla prenumeratorów „Gazety Łódzkiej” po 15 kop. Do nabycia w Administracji, Przejazd 1.

„LUNA”



Arcydzieło sztuki kinematograficznej

RYWAL NIEBA

Wstrząsający dramat złotej serji Ambrozio w 4 częściach w wykonaniu włoskich artystów.

- 1) Prolog: Utracony raj.
- 2 i 3) Szatan naszych czasów.
- 4) Epilog: Tryumf szatana.

928-1

Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej).

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4 $\frac{1}{2}$ — 5 $\frac{1}{2}$ codziennie.
Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1 — 2 a Poniedziałki, środy, soboty od 8 — 9 wieczór.
Choroby dzieci miejsce porad dla matek Dr. I. LIPSZYC. codziennie od 1—2 po poł.
Choroby chirurgiczne Dr. M. KANTOR od 2 — 3 codziennie.
Choroby kobiece Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.
Choroby oczu Dr. B. DONCHIN Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9 — 10 rano.
Niedziela, piątek, sobota od 1 — 2 po południu.
Choroby nosa, uszu i gardła Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. pp.
Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop. 768

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

Dr. S. Kantor

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej,
wejście również od Ewangelickiej № 2. Telefonu № 19-41.
Gabinet Roentgenowski (prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Roentgena). Światło-leczniczy (choroby włosów) i Laboratorium lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na syfilis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich—Hata 606). Gabinet elektro-terapeutyczny (Masaż wibracyjny i pneumatyczny według prof. Zabłudowskiego—niemiec piciowa). Godziny przyjęcia: od godz. 8—2 rano i 5—9 po południu. Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. B. DONCHIN specjalista

chorób oczu
69. Piotrkowska 69.
Tel. 28-39.

Lecznica ze stałymi
łózkami.

Godziny przyjęć w ambulatorium od 10—12 rano i od 4—7 po poł. Przyjmuje się chorych na stałe. 801—52—85

Dr. M. Papierny

Akuszerek i specjalista
chorób kobiecych.

Przyjmuje do 11-ej rano i od 4 i pół do 6 i pół po połudn. Południowa 23
Tel: 16-85. 907—12—2

Dr. med. J. Szwarzasser,
Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalne: choroby, żołądka, kiszki, przeziębienia materji (cukrowa: podagra, otyłość i t. d.)
Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne wydzielin i krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7 i pół po południu.

Lekarz weterynarji S. Wolman

Piotrkowska 145. Telefon 29-00
Porady w zakresie lecznictwa wchodzące, djagnostyczne szczepienia, ekspertyzy. 290—20—6

Dr. J. Silberstrom

Zawadzka 15.

Choroby skóry, włosów i weneryczne (stosowanie 606 wśródzylnie) Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 12 — 2 i 5—8. Panie od 4—5 (osobna poczekalnia), w niedzielę do 4 po południu

Dr. Ak. Goldenberg

Nawrot 38, tel. 20-10

choroby wewnętrzne, akuszerek od 9 i pół rano i 5—7 po poł.

Dr. Sonenberg powrócił

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne,

ul. Cegielniana 14

od 11—1 i 5—7 $\frac{1}{2}$.

Dr. Rosenblatt

Łódź, Piotrkowska № 35,
Telefon 19-84.

Choroby uszu, nosa i gardła.
Od 10 — 11 r. i 5 — 7 po poł. wni e dziale od 10—11 r. 117—2—4

187—54—40

Pierwsza szkoła kroju i szycia S. KRYŃSKIEJ

Piotrkowska № 27,

Zatwierdzona przez władze, egzystująca od roku 1890 i nagrodzona wielokrotnie złotymi medalami i dyplomami, oznajmia, że rozpoczął się nowy kurs i uczenie są codziennie przyjmowane od 10—1 i od 3—6 po południu. Nauka odbywa się pod moim osobistym kierunkiem według najnowszej, przezemnie wynalezioną, metody łatwej i zrozumiałej dla każdego. W krótkim więc czasie każdy może nauczyć się gruntownie: kroju, pasowania, mierzenia i upinania, jak dla własnego użytku, tak i do prowadzenia samodzielnie pracowni. Kończące kurs uczenie po złożeniu egzaminu w cechu, otrzymują dyplomy cechowe lub świadectwa prywatne: Szkoła nagrodzona została w tym roku na wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi medalem złotym. Posiadam zawsze na składzie najnowsze formy papierowe, a także manekiny po cenach przystępnych. — Dla klasy robotniczej kursy wieczorne po cenach zniżonych. 791—3—3

Precz z chlorkiem!

Pożądana nowość!

Fabryka mydła i przetworów chemicznych w Łodzi poleca najnowszy proszek do prania „PERBOROL”, nagrodzony ostatnio medalem pod nazwą „PERBOROL”, medalem srebrnym na Wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi. „Perborol” zastępuje w zupełności chlorki i sodę w praniu, oszczędza czas, pracę i mydło. „Perborol” nadaje białiznę śnieżną białość, dezynfekuje ją i oszczędza tkaninę.

L. Schröter Pańska Nr. 54.

Żądać we wszystkich mydlarniach i składach aptecznych.
744—100—5.

MATERJAŁY

na ubrania i palta

jak również na damskie KOSTJUMY
W WIELKIM WYBORZE i PO CENACH
PRZYSTĘPNYCH

G. A. RESTEL i S-ka

SKŁAD SUKNA

100 ul. PIOTRKOWSKA 100.

Zarząd Eksploatacji

Łódzkich Rzeźni Miejskich

Ul. Inżynierska № 1.

Poleca skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i Łój i smalec topiony, do celów technicznych. Krew suszoną sztucznie. Maczkę mięso-kostną na karm dla ryb, tucz. Włoseń tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych. Szczecinę suchą i Łód sztuczny jakościach i kolorach. Szczecinę mokrą. Łód sztuczny po 15 kop. za pud na miejscu bez odstawy. 592—0

W połowie b. m. ukaże się w Warszawie wielki dziennik polityczny, społeczny i literacki

„Przegląd Codzienny”

w dwóch wydaniach: rannem i wieczornem, razem dziennie objętości 10 stron i więcej wielkiego formatu,

„PRZEGLĄD CODZIENNY” będzie organem liberalnym, bezpartyjnym, stojącym na gruncie równouprawnienia żydów.

„PRZEGLĄD CODZIENNY” szeroko uwzględniac będzie ruch umysłowy i artystyczny w kraju, Cesarstwie i zagranicą.

„PRZEGLĄD CODZIENNY” posiadać będzie starannie opracowany dział przemysłowo-handlowy.

„PRZEGLĄD CODZIENNY” będzie pierwszorzędnym wydawnictwem informacyjnym.

Prospekt oraz № okazowy wysyła się na żądanie bezpłatnie.

PRENUMERATA WYNOŚI: — w Warszawie: rocznie 10.20, półrocznie 5.10, kwartał 2.25; miesięcznie 85 k. z odnośnikiem do domu. Na Prowincji: rocznie r. 12.—, półrocznie r. 6.— kwert. r. 3.— miesięcznie r. 1.—; zagranicą miesięcznie rb. 2.—

Adres: Redakcja—ulica Przejazd nr. 3. Telefon 278-90 i 278-91.
Administ.— „Nowolipie nr. 7.” 278-92.
Pocztowy: „Przegląd Codzienny”, Warszawa 278-92.
telegraficzny „Codzienny”. Skrzynka poczt. nr. 620.

W tłoczni Jana Grodka, Widzewska 1106a

Gabinet dentystryczny

E. FUCHS, Łódź, Benedykta № 2
dom W-go Rosenblatta.

Były główny asystent nadwornego lekarza dentydy Engla w Berlinie po 10 letniej praktyce zagranicą (Berlin, Londyn, N-Jork, Filadelfja) osiedlił się w naszym mieście.
Leczenie zębów bez bólu podług specjalnych metod i przy zastosowaniu specjalnych aparatów.

Wyjęcie zębów za pomocą aparatu gazowego, bez najmniejszego bólu. Złote i porcelanowe plomby. Sztuczne zęby z podniebieniem i bez (ze złota i porcelany). Porcelanowe korony i mosty. Prostowanie krzywych zębów i wysuniętej szczęki przy pomocy specjalnych regulatorów. Umacnianie luźnych zębów promieniami Roentgena, leczenie zaniedbanych chorób zębów i jamy ustnej specjalnymi promieniami elektrycznymi (ultra-fioletowe i inne). Leczenie złamanych szczęk i dorabianie brakujących części twarzy.

426—10—5

Okulista Dr. Hugo Goldblatt

DYREKTOR KLINIKI CHORÓB OCZU.

OPIEKUŃSTWA OCIEMNIAŁYCH

ANDRZEJA № 4. Telef. 9-70.

od 12—1 i od 5—7 wiecz. 765—156—5

Dr. Ludwik Pinkus Dr. L. PRYBULSKI

b. asystent Sanatorium dla chorób piersiowych w Zakopanem,

choroby płuc,
Spacerowa 13,

od 9—10 i od 4—6.

898—12—12

Pierwsza

chrześcijańska lecznica

chorób zębów i jamy ustnej.

Łódź, ulica Przejazd 8.
Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby,
Porada 25 kop. od 10—7 wiecz.

Dr. W. DUTKIEWICZ

ZIELONA 19.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 8 i pół do 10 i pół r. i od 4 do 7 i pół wiecz. W niedzielę od 9 do 2 r. 202—11—5

Ulica Południowa № 2.

Telefon № 13-59.

Choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i niemocy piciowej.

LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606 (wśródzylnie) i 914.

Przyjmuje od 8—1 r. i od 4—8 pp., panie od 5—6 pp.

Dla pań oddzielna poczekalnia, 152 6

Dr. L. Klaczkin

KONSTANTYNOWSKA 11.

Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.

LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.

Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.